



Dodana: 6 październik 2021 09:51

Zmodyfikowana: 7 październik 2021 09:19

Relacja z wizyty w Portugalii



Korzystając ze środków KSOW, Samorząd Województwa Podlaskiego zorganizował wizytę studyjną do Portugalii. Celem inicjatywy było zdobycie doświadczeń w tematyce certyfikacji produktów regionalnych. Zapoznaj się z relacją.

Wizyta studyjna odbyła się w terminie 19-24 września 2021 r., a projekt finansowany z naboru Jednostki Centralnej KSOW obejmował województwa: podlaskie, podkarpackie, lubelskie i łódzkie. Uczestniczyło w nim 13 osób - przedstawicieli z urzędów marszałkowskich oraz producentów i organizacji wspierających (w tym pszczelarze, producenci serów, warzyw). W trakcie pobytu wymieniano się doświadczeniami z producentami lub organizacjami producentów odnośnie korzyści i specyfiki wynikającej z unijnej rejestracji i certyfikacji produktów regionalnych.



Unia Europejska



Podlaskie



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2014-2020

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Spotkania były okazją do zbudowania sobie realnego i przekrojowego oglądu funkcjonowania systemu oznaczeń geograficznych w ojczyźnie odkrywców Vasco da Gama. Mieliśmy sposobność zapoznać się ze specyfiką takich produktów jak:

Melon z Almeirim, Sopa da Pedra (zupa z kamienia), Miód Serra da Lousa, Pastel de Tentugal i Ovos Moles de Aveiro (wyroby cukiernicze), Ser Queijo de Azeitao (z mleka owczego), asortymentem Porco Alentejano (wieprzowina od świń karmionych w wolnym wybiegu, karmionych się żołędziami z dębu korkowego), Ginjinha de Obidos (odmiana wiśni do popularnych likierów) oraz chronionymi winami z jednego z najstarszych rejonów winiarskich - Quinta da Murta.

Wśród uczestników znalazło się m. in. dwóch wicemarszałków - Stanisław Derehajło - wicemarszałek województwa podlaskiego oraz Andrzej Górczyński - członek zarządu województwa łódzkiego. Marszałkowie z wielkim zainteresowaniem badali możliwości wykorzystania dobrych praktyk.

- Wizyta była wyraźnie inspirująca - mówi Stanisław Derehajło. Z pewnością nie będzie łatwo znaleźć i udokumentować cechy specyficzne dla wielu naszych produktów, ale pozyskane doświadczenia sprawiają, że głowa aż kipi od nowych pomysłów. Utwierdza mnie to w przekonaniu, że warto wspierać oddolne inicjatywy producentów w niełatwym procesie rejestracji produktów. Wizyta daje mi szersze spojrzenie w temacie produktów regionalnych.

Również województwo łódzkie nie zamierza pozostawić swych producentów bez wsparcia. *-Produkty regionalne są istotnym elementem rozwoju i promocji regionu, dlatego warto angażować się w gromadzenie danych niezbędnych do zarejestrowania produktów w europejskim systemie nazw i oznaczeń geograficznych* - wtórował mu Andrzej Górczyński podczas jednej z ożywionych dyskusji w trakcie przejazdów.

Uczestnikom zapadły też w pamięć słowa jednego z odwiedzanych producentów *-to, że używamy nazwy regionu na etykietach produktowych, tak na prawdę jest istotne dla regionu, a nie dla nas.*

Bardzo konkretnie do zdobytych przykładów podszedł również pszczelarz z Sejnu (Miód z Sejneńszczyzny/Łódzkiej Szczyzny zarejestrowano w Polsce i na Litwie jako Chroniona Nazwa Pochodzenia) - Marian Krutul. *-Już szykuje się na poważne rozmowy z kolegami po powrocie. Jeśli w Portugalii 3 osoby potrafią obsługiwać pszczelarzy zarządzających dwoma tysiącami rodzin pszczelich, to z pewnością należy pomyśleć o konkretnych inwestycjach. Nawet jeśli sam nie bardzo potrzebuję dorabiać się na produkcie regionalnym, to warto dołożyć starań ze względu na kolejne pokolenia oraz zachowanie naszego dziedzictwa.*

Warto podzielić się kilkoma spostrzeżeniami z wyjazdu odnośnie niektórych produktów:

O produktach regionalnych w Polsce często czyta się zdania w stylu **"Tych produktów nie kupisz w markecie"**. Okazuje się, że istotą rozwoju i słusznego wykorzystania produktów regionalnych w realnym rozwoju, jest właśnie szeroki dostęp, ale z poszanowaniem jakości - również w dużych sieciach handlowych. Rejestracja unijna jest narzędziem poprawy pozycji producenta w rozmaitych negocjacjach handlowych. Chcemy widzieć produkty regionalne wszędzie, gdzie to możliwe: nie tylko na bazarach, lecz również w sklepach, hipermarketach, w postaci produktów na wynos. Na kilku kilogramach czy litrach produktu nie robi się majątku, a produkty regionalne mają sprzyjać jego gromadzeniu.

Melon z Almeirim – jest obecnie w trakcie procedury rejestrowania produktu jako Chronione Oznaczenie Geograficzne. Inicjatorem i siłą sprawczą przedsięwzięcia jest lokalny samorząd, który wypromowanie produktu postrzega jako istotny element promocji i szansę na rozwój gospodarczy. Warto zaznaczyć, że wytwarzanie Melona z Almeirim związane jest z dodatkowym zaangażowaniem – jak np. okrywanie go słomą na odpowiednim etapie wzrostu owocu. Przekłada się to na większą pracochłonność, smak owocu i rzecz jasna cenę (dwukrotnie wyższą od konwencjonalnie uprawianych melonów). Oznaczenie pozwala producentom umocnić pozycję w pertraktacjach z sieciami handlowymi (reputacja i walory produktu pozwalają wręcz producentom na dobieranie sobie partnerów handlowych).

Wiśnia **Ginjinha de Obidos** – zamiast rejestrowania produktu, w niektórych sytuacjach można poprzestać na zarejestrowaniu surowca. Producent przetworów i nalewek wiśniowych informuje, że owoce wykorzystane w procesie produkcyjnym mają oznaczenie geograficzne (na poziomie etykiety należy jasno zaznaczyć, że oznaczenie dotyczy surowca, a nie produktu gotowego!). Jednocześnie wizyta u producenta, który już w czwartym pokoleniu kultuwyje tradycje upraw i produkcji wskazują, że rejestracja nie załatwia wszystkich problemów. Okazuje się, że jest to ostatni certyfikat na obszarze – a i to odwiedzany przez nas producent na daną chwilę nie ma planu odnowienia certyfikatu. Z drugiej strony mocna pozycja zbudowana na bazie renomowanego surowca może przyczynić się do zbudowania siły własnej marki. Taki aspekt daje do myślenia uczestnikom związanym z produktem „Chrzan nadwarciański” – bo przedmiotem rejestracji może być przetwór (tn. słoik z tartym chrzanem odpowiednio doprawiony) lub sam korzeń. W drugim przypadku będzie należało jasno doprecyzować, że surowiec (korzeń chrzanu) objęty jest innym certyfikatem.

Pastel de Tentugal (i inne certyfikowane słodkie regionalne) – jest przykładem, że wykreowanie tego rodzaju produktu może stanowić znaczącą atrakcję turystyczną. Był on szczególnie interesujący dla przedstawicieli z województwa podlaskiego, którzy obecnie uruchomili próbę zarejestrowania „Marcinka hajnowskiego”. Zbudowanie odpowiedniej renomy wokół produktu w obszarze atrakcyjnym turystycznie może oznaczać uruchomienie „eksportu wewnętrznego”, polegającego na ściąganiu na obszar konsumentów (zamiast wysyłać produkt w inne części kraju lub Europy). Odpowiednia siła promocji może oznaczać tysiące porcji sprzedanego produktu.

Wniosek? Priorytetem jest ochrona. Warto zauważyć, że produkty regionalne wytwarzane są z pieczołowitą starannością, która niejednokrotnie wiąże się z latami (!) dojrzewania wyrobu. Łatwo wyobrazić sobie chęć wykorzystania popularności produktu przy oferowaniu niepełnowartościowego substytutu. Idealnym przykładem jest produkt podatny na podrabianie, jakim jest wieprzowina z Alentejano – od zwierząt z wolnego wybiegu, żywiących się żołądkami. Niezależnie od jakości surowca, szynki powstałe z tego specyficznego mięsa dojrzewają przez 18 miesięcy. Musi to przekładać się na cenę wyrobu, nic dziwnego, że producenci muszą mieć możliwość zapewnienia sobie należytej ochrony – i tu pojawiają się właśnie oznaczenia geograficzne.

Wizyty i rozmowy stały się okazją do rozlicznych inspiracji i pogłębienia kontekstu oznaczeń geograficznych. Uczestnicy – lecz również inne osoby zainteresowane tematyką będą wymieniać się doświadczeniami w trakcie spotkania planowanego w dniach 14-15 października 2021 r. na terenie powiatu siemiatyckiego w województwie podlaskim. Osoby zainteresowane powinny skontaktować się z koordynatorem projektu (Urzędem Marszałkowskim Województwa Podlaskiego – liczba miejsc ograniczona). Zachęcamy do kontaktu. Spotkanie podsumowujące będzie okazją nie tylko do wymiany doświadczeń, lecz również pracy warsztatowej nad specyfikacjami (i to nie tylko z województw wybranych do zainicjowania wyjazdu).



[\(/resource/image/2/1138/206/407/0x0.jpg\)](/resource/image/2/1138/206/407/0x0.jpg)



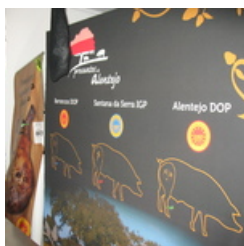
[\(/resource/image/2/1138/206/405/0x0.jpg\)](/resource/image/2/1138/206/405/0x0.jpg)



[\(/resource/image/2/1138/206/410/0x0.jpg\)](/resource/image/2/1138/206/410/0x0.jpg)



[\(/resource/image/2/1138/206/409/0x0.jpg\)](/resource/image/2/1138/206/409/0x0.jpg)



[\(/resource/image/2/1138/206/404/0x0.jpg\)](/resource/image/2/1138/206/404/0x0.jpg)



[\(/resource/image/2/1138/206/406/0x0.jpg\)](/resource/image/2/1138/206/406/0x0.jpg)



[\(/resource/image/2/1138/206/408/0x0.jpg\)](/resource/image/2/1138/206/408/0x0.jpg)



[\(/resource/image/2/1138/206/411/0x0.jpg\)](/resource/image/2/1138/206/411/0x0.jpg)



[\(/resource/image/2/1138/206/412/0x0.jpg\)](/resource/image/2/1138/206/412/0x0.jpg)